

Weronika Górka

Nova Scena Klasyczna zabrzmiała awangardowo

Podczas pierwszej i drugiej odsłony Novej Sceny Klasycznej wystąpili solo skrzypkowie – Emilia Stańczyk i Michał Orlik – prezentując utwory wybitnych kompozytorów, zarówno dwudziestowiecznych, jak i dawnych. Natomiast na trzeci koncert z cyklu Alicja Przytuła zaprosiła niszowy, otwarty na eksperymenty duet składający się z wibrafonisty i perkusisty Tomasza Herisza oraz z harfisty Wojciecha Trefona. Obaj są nie tylko instrumentalistami, ale również próbują sił w tworzeniu muzyki, chociaż uważają się raczej za osoby, które komponują niż kompozytorów. Potwierdzeniem ich umiejętności są nagrody w konkursach w kraju i zagranicą.

W repertuarze młodych artystów znalazły się: „Sonata BWW 1039: Allegro Moderata” Jana Sebastiana Bacha, „Jeu Parti” Marty Ptaszyńskiej, „Fotografia” Franka Sittery, „Preludium 2” i „Preludium 3” Marcela Tourniera, „Pięć razem na harfę, body percussion i live electronic” Tomasza Herisza, „Kamienna mozaika na wibrafon solo” Anny Ignatowicz-Glińskiej, „\*ludium-M1 na tamburyn i live electronics” Tomasza Herisza oraz „The Crown of Ariadne na harfę solo i perkusjonalia: Ariadna's Awaknes, Ariadna'a dance, Sun Dance, Labirynt” Raymonda Murray'a-Schafera. Utwory te budziły bardzo różnorodne emocje. Niektóre fragmenty były radosne i lekkie, inne smutne i nostalgiczne, a jeszcze inne pełne niepokoju i napięcia, a nawet gniewu. Muzycy operowali nie tylko rytmem i harmonią, ale również dysonansem. Momentami pokazywali również, że cisza to także dźwięk.

Występ Tomasza Herisza i Wojciecha Trefona nie tylko brzmiał znacznie bardziej odważnie, awangardowo od dwóch poprzednich, ale też zgromadził większą publikę. Wśród niej znaleźli się młodzi ludzie, podobnie jak prezentujący się artyści związani z Akademią Muzyczną imienia Karola Szymanowskiego w Katowicach. Po koncercie dyskutowali, czy lepiej, gdy kompozytor sam wykonuje swoje dzieło, czy kiedy wyręcza go inny, być może biegleszy, a zarazem mniej zestresowany instrumentalista. Rozmawiali również o zaletach i wadach koncertów kameralnych (nie każdy muzyk odnajduje się w bliskiej, wręcz intymnej relacji z publicznością), a także o umiarkowanej popularności harfy wśród uczniów i studentów, mimo że to bardzo wdzięczny instrument, w dodatku oddziałujący terapeutycznie. Jak zwykle, dyskusję umiejętnie moderowała Alicja Przytuła, zadając zarówno twórcom, jak i znajdującym się wśród publiczności artystom ciekawe pytania. Po raz kolejny podczas Novej Sceny Klasycznej poszerzyłam wiedzę i przekonałam się, że muzyka stawiająca wysokie wymagania wykonawcom może zarazem okazać się przyjemna nawet dla tak niewyrobitego ucha, jak moje.

Nova Scena Klasyczna #3, występują: Tomasz Herisz (wibrafon, perkusjonalia), Wojciech Trefon (harfa), idea i prowadzenie: Alicja Przytuła, Katowice Miasto Ogrodów – Strefa Centralna, 20 czerwca 2023, godzina 18.